Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 241 Kraków, środa 22 października 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Naczelny redaktor: **Konstanty Srokowski**

Redakcja: **ulica Batorego Nr. 10** Telefon Nr. 44-90 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670 Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.

Cena numeru **15 groszy**

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% drożaze.

Administracja: **ulica Batorego Nr. 10** Telefon Nr. 35-99 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670 Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Treść numeru:

Po napaści na członków poselstwa polskiego w Leningradzie

Z Warszawy donoszą: W związku z incydentem wynikłym w Leningradzie na tle napaści na pierwszego sekretarza poselstwa polskiego pana Tarnowskiego i eksperta komisji reewakuacyjnej, pana Morelowskiego zastępca przedstawiciela komisarjatu ludowego dla spraw zagranicznych w Leningradzie p. Wolff wyraził pełnomocnikowi polskiej delegacji reewakuacyjnej pisemne ubolewanie z powodu zajścia i zawiadomił, że śledztwo przeciw napastnikom zostało tego dnia to jest dnia 18 października bezwzględnie rozpoczęte

Na wczorajszem posiedzeniu Komitetu politycznego Rady Ministrów omawiano sprawę stosunków sowiecko-polskich, w związku z pobiciem dyplomatycznych urzędników w Moskwie. Naradę uznano za poufną.

Rozwiązanie Reichstagu

Nowe wybory przewidziane na 25 listopada

Berlin. (Tel. wł.) Prezydent Rzeszy na propozycję kanclerza podpisał dekret rozwiązujący parlament niemiecki. Decyzja ta jest skutkiem rezolucji uchwalonej dziś po południu przez frakcję demokratyczną, której przywódcy Koch i Erkelens zakomunikowali kanclerzowi, że uważają utworzenie gabinetu prawicowego za niepożądane dla położenia międzynarodowego Niemiec i odmawiają wzięcia w nim udziału. Przebieg rokowań jakie poprzedziły te decyzje był następujący: W ciągu przedpołudnia kanclerz Marks wystosował list do przywódców partji nacjonalistycznej i demokratycznej. W pierwszym liście kanclerz prosi o zawiadomienie go do godziny 5-tej popołudniu czy nacjonaliści zgodziliby się wziąć udział w utworzeniu gabinetu. W drugim liście kanclerz prosi o uwiadomienie go w tym samym terminie czy frankcja demokratów zgodzi się na utrzymanie dra Geslera na stanowisku ministra Reichswehry w gabinecie prawicowym. Cytowana powyżej odpowiedź frakcji demokratycznej oznacza rozłam w koalicji stronnictw umiarkowanych na której opierał się gabinet Marksa i Stressemana a który to rozłam pociągnął za sobą rozwiązanie parlamentu.

Berlin. (PAT.) „Dem Parl Dienst" donosi, że wybory do Reichstagu odbędą się prawdopodobnie dnia 25 listopada. Pismo powyższe podnosi z uznaniem zachowanie partji demokratycznej, której zdecydowane stanowisko w czasie ostatnich dni udaremniło próby utworzenia rządu nacjonalistycznego oraz doprowadziło do rozwiązania parlamentu nie odpowiadającego już opinji ani potrzebom narodu niemieckiego.

Giełda berlińska zastrajkowała

na znak protestu przeciw wysokim podatkom

Berlin. (Tel. wł). Wczoraj o godzinie 1-ej w południe przed ogłoszeniem kursu oficjalnego na giełdzie berlińskiej przedstawiciele banków maklerów i urzędnicy giełdowi odbyli zgromadzenie, na którem postanowiono zawiesić prace giełdowe na znak protestu przeciwko wysokim podatkom obrotowym jakie obciążają operacje giełdowe. — W dniu dzisiejszym ograniczono prace do ogłoszenia kursów dewiz, Posiedzenie przybrało charakter manifestacji w czasie której kilku mowców a między innymi jeden z dyrektorów Deutsche Banku Wasserman wygłosił gwałtowną mowę przeciwko obecnemu systemowi podatków poczem znajdujących się na giełdzie interesantów wezwano do opuszczenia budynku. Nie jest jeszcze pewne kiedy giełda podajmie normalne prace.

JESIENNA SESJA

Kraków, 20 października.

W nastroju bezradności niemal beznadziejności zbiera się Sejm na sesję jesienną. Niema w społeczeństwie ani jednej warstwy społecznej, która czułaby się jeżeli nie zadowoloną, to przynajmniej niezbyt nieszczęśliwą. Robotnicy narzekają na niskie płace. Przemysł na zbyt małą wydajność pracy. Rolnicy na zbyt niskie ceny produktów. Miasta na ciągle drożejące środki żywności. Wszyscy obwiniają się wzajemnie o powodowanie tych klęsk. Wieczna kłótnia wszystkich ze wszystkimi.

Jeżeli się nawet bardzo znaczny procent tego niezadowolenia odliczy na właściwą ludzkiej naturze skłonność do narzekań, to jednak zostanie jeszcze zawsze dość objektywnego uzasadnienia dla tych wszystkich przykrych uczuć, które w tych kłótniach i oskarżeniach wzajemnych szukają dla siebie wyrazu.

Nawet najspokojniejszy i najufniej w przyszłość spoglądający człowiek musi przyznać, że dzieje się nie dobrze. Jeżeli się podsumuje wszystkie realne i trwałe rezultaty dotychczasowej twórczości państwowej powołanych do tego naszych organów, to okaże się, że w gruncie rzeczy ani jeden z zasadniczych problemów tej twórczości nie tylko rozwiązany lecz nawet ku rzeczywistemu rozwiązaniu przybliżony nie został. Mamy już wprawdzie granice polityczne, ale jedna trzecia tych granic wraz z szerokim pasem przylegających do nich okolic znajduje się w stanie wzrastającego chaosu. Zagadnienie kresów wschodnich wikła się coraz bardziej. A próby takiego jego uproszczenia, jak przeprowadzona ostatnio militaryzacja administracji kresowej są wprost złowieszcze, bo dowodzą ostatecznego zaniku wszelkiej zdolności twórczej w tej tak ważnej dziedzinie.

Objektywny i spokojny ekspert finansowy angielski po kilku miesięcznem skrzętnem badaniu na miejscu przyszedł do wniosku, że nasz budżet państwowy nie może przekraczać 750 do 800 mil. franków złotych. Tymczasem budżet ten wynosi rachunkowo dwa miljardy, przed znacznem zaś przekroczeniem tej cyfry wcale zabezpieczony nie jest. Brakujące 1200 miljonów pokryte są na razie optymizmem, wiarą w przyszłość i podatkami niepowtarzalnymi, bo płaconymi przez ludność nie z dochodów lecz z substancji.

Wszyscy szanują cały ten system wierzeń, który nazywa się „sanacją", nikt nie waży się przykładać dość zimnego skalpetu nerwowej krytyki, ponieważ wszyscy wiedzą, że gdyby jeszcze i ten system runął, położenie byłoby już całkiem niemożliwe do skwalifikowania. Ale objektywny rozwój życia nie liczy się z takimi względami. Na rynku wewnętrznym złoty pozbawiony ochrony, jaką jest otoczony na giełdach, spada czyli innemi słowy drożyzna rośnie. W ostatnich dwóch miesiącach artykuły pierwszej potrzeby podrożały o blisko 50 procent. Różnorodnych skutków tego zjawiska obszernie tłumaczyć nie potrzeba. Odczuwają je wszyscy, od skarbu państwa poczynając.

Tak więc zbierający się Sejm miałby nad czem nie tylko debatować, lecz także... myśleć, gdyby jego własny aparat nie znajdował się w stanie bliskim całkowitej bezużyteczności. Apteka partyjno-polityczna została już wyczerpana. Wszystkie zawarte w niej środki wypróbowane i za bezskuteczne uznane. Wszystkie kombinacje wyczerpane. Jedne okazały się bezwartościowemi po pewnym czasie próby, inne rozsypywały się w proch w czasie ich tworzenia.

Prawica odśpiewała swą pieśń w roku zeszłym, a różne jej echa brzmią w uszach do tej pory jak przykre zgrzyty. Lewica jest na razie pojęciem czysto topograficznem w zakresie obsady ław sejmowych. Politycznie nie istnieje, nie działa i nie waży na szalach losu. Wyzwolenie rozbite. Socjaliści zahipnotyzowani wzrostem niebezpieczeństwa na swojej skrajnej lewicy, ze zużytym życiowo i politycznie

swoim sztabem partyjnym utracili zdolność inicjatywy. Pomniejsze kluby i klubiki nigdy poważnych pozycyj w poważnych rachunkach stanowić nie mogły.

Jednem słowem — niemoc powszechna, stagnacja i brak idei twórczych. Oto sytuacja. Dr. Władysław Grabski i jego ciągle do rekonstrukcji gotowy rząd to jednak mimo wszystko jedyny punkt stały w tym coraz groźniej kłębiącym się chaosie. To też nikt tego punktu w sesji jesiennej nie ruszy. Dr. Grabski i jego koledzy będą musieli wysłuchać niejednych narzekań i oskarżeń. Ale o ile sami nie stracą panowania nad sobą i ufności we własne siły, zostaną na swych stanowiskach dalej z tej prostej przyczyny, że ani na prawicy ani tem mniej na lewicy współzawodników godnych tego miana nie mają. **Idem.**

TELEGRAMY

Kompetencje delegata rządu na ziemie wschodnie

Warszawa. (AW.). Rada Ministrów omawiała zakres działania generalnego delegata rządu na ziemie wschodnie. Postanowiono, iż kompetencje jego rozciągać się będą na Wileńszczyznę, województwa nowogrodzkie, poleskie i Wołyń. Województwa tarnopolskie i stanisławowskie nie będą podlegały władzy delegata.

N. P. R. żąda rozwiązania Sejmu

Warszawa. (Tel. wł.). Rada Naczelna N. P. R. po długich i burzliwych naradach przyjęła rezolucję, żądającą rozwiązania sejmu. Uchwały Rady, motywujące tę decyzję wyjaśniają, iż sejm w obecnym składzie nie jest zdolny do utworzenia rządu parlamentarnego, opartego o polską większość demokratyczną.

Francuzi ewakuują Zagłębie Ruhry

Berlin. (AW). Francuzi opuszczają Dortmund dnia 22 bm. rano. Władza przechodzi do rąk policji niemieckiej, która zgrupowano już w wielkiej ilości w sąsiednich miejscowościach. Od dnia 16 bm. na terenie okupowanym obowiązuje niemiecki rozkład jazdy.

Rząd chiński zobowiązuje się do ochrony cudzoziemców

Pekin. (PAT). W odpowiedzi na notę japońskiego przedstawicielstwa rząd chiński odpowiedział, że będzie otaczać opieką życie i mienie obywateli wszystkich sprzymierzonych państw podczas obecnej wojny domowej.

W Sejmie rozpoczyna się nowe życie

Warszawa. (Tel. wł). Dziś o godz. 8 wieczór Prezydent Rzeczypospolitej przyjmie w Belwederze posłów, senatorów i członków Rządu w ogólnej ilości 108 osób. Na raucie poruszane będą aktualne tematy polityczne w związku z nadchodzącą sesją sejmową. W sejmie panuje już duży ruch a poszczególne kluby obradują w związku rozpoczynającą się jutro sesją sejmową. Jutro o godz. 8 wieczór po zamknięciu posiedzenia sejmowego, Marszałek Sejmu Rataj wydaje bankiet dla posłów.

NARADY KLUBU ŻYDOWSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł). Od dłuższego czasu klub żydowski naradza się nad sytuacją wobec polityki mniejszości narodowej Dzisiaj prezes klubu poseł Reich został przyjęty na audjencji u premjera i przedstawił mu dezyderaty ludności żydowskiej.

SPRAWA UNIWERSYTETU UKRAIŃSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) W nadchodzący czwartek odbędzie się posiedzenie Komitetu Politycznego Rady Ministrów, które będzie specjalnie poświęcone sprawie otwarcia Uniwersytetu Ukraińskiego w Krakowie.

Gabinet Dawidowicza będzie reaktywowany

Członkowie partji Radicza wybrani do prezydjum skupczyny

Białogród. (PAT.) Rokowania w konaku, oraz między przywódcami stronnictw celem rozwiązania przesilenia, trwały całą noc z niedzieli na poniedziałek do godz. 3 rano, poczem podjęte zostały na nowo o godz. 8 rano. W mieście panowało wielkie naprężenie. Tłumy otaczały gmach skupczyny oczekując decyzji. Główna walka toczyła się między zwolennikami pojednania a zwolennikami polityki silnej ręki, reprezentowanymi przez dawną koalicję. Koło godz. 18 dało się odczuć ogólne znużenie, co ułatwiło zawarcie pewnego rodzaju rozejmu. Stronnictwa porozumiały się w tym kierunku, że ma być reaktywowany dotychczasowy gabinet Dawidowicza. Tylko na miejsce dotychczasowego ministra wojny Pasicza ma wejść komendant pierwszej dywizji kawalerji w Białogrodzie, generał Trifonovicz. Posłowie stronnictwa Radicza nie będą reprezentowani w tym gabinecie. Ten nowy gabinet ma być przejściowy.

O godz. 18.30 rozpoczęło się posiedzenie skupczyny. Przystąpiono do wyborów nowego prezydjum.

Na podstawie układu między stronnictwami wybrany został prezydentem ponownie dotychczasowy prezydent Ljuba Jovanovicz, który otrzymał 233 głosy na 250 głosujących.

Pierwszym wiceprezydentem wybrany został dr. Macal ze stronnictwa Radicza, drugim wiceprezydentem dr. Józef Hohujec ze słowieńskiego stronnictwa katolickiego.

Akcja wyborcza w Anglji

Gorączkowa działalność partyj politycznych

Londyn. (Tel. wł). Wszystkie partje polityczne rozwijają gorączkową działalność wobec faktu, że termin wyborów nastąpi za tydzień. Ilość mandatów o które ubiegają się kandydaci wynosi obecnie 583, gdyż 32 kandydatów zostało wybranych automatycznie. Liczba kobiet, które postawiły swą kandydaturę wynosi 41, w tem 22 kandydatek Labour Party, 12 kandydatek partji konserwatywnej i 6 kandydatek partji liberalnej i jedna niezależna. Lokalne porozumienia między liberałami a konserwatystami w sprawie nie wystawiania kandydatów w poszczególnych okręgach wyborczych nie są wynikiem jakiegokolwiek formalnego układu między obydwoma partjami lecz czysto prywatnemi umowami. Porozumienia te nie znaczą aby liberałowie mieli obowiązek głosować za konserwatystami. Partja liberalna zaznacza, że podczas ostatnich wyborów liberałowie i Labour Party chociaż byli przeciwni systemowi protekcyjnemu partji konserwatywnej prowadzili jednak gorącą walkę między sobą. W obecnych wyborach wyłącznie w okręgach w których konserwatyści albo liberałowie nie mają najmniejszych szans do otrzymania mandatu połączą się przeciwko Labour Party, gdyż nie zgadzają się z nią w kwestji traktatu angielsko-sowieckiego. Część prasy liberalnej przedewszystkiem „Daily News" wyraża w tym kierunku swe niezadowolenie i protestuje przeciw osiągniętym porozumieniom.

W Kantonie pożar wyrządził szkody na 10 miljonów dolarów

Kanton. (PAT). Pożar, który wybuchł w zachodnim obwodzie miasta trwał 24 godziny. Większa część miasta jest zniszczona i doszczętnie splądrowana. Przedewszystkiem są zniszczone składy kupców krajowych podczas gdy domy mieszkalne i budynki towarzystw handlowych nie ucierpiały. Szkody wynoszą 10 miljonów dolarów.

Dyskurs wodzów

II.

Tu zatrzymuje się Tuchaczewski w swym czysto wojskowym referacie, aby w rozdziale pod tytułem „rewolucja z zewnątrz" dać krótkie expose sytuacji politycznej, która wytworzyła się wskutek jego zwycięstwa.

Kiedy po przełamaniu linij polskich, opartych na starych okopach niemieckich ujawnił się „ostateczny pogrom" armji polskiej — opowiada Tuchaczewski, „niepokój i panika ogarnęły nie tylko burżuazję polską, lecz także i jej europejskich protektorów". Lord Curson wystąpił z medyacją, proponując sowietom, aby zatrzymały swe wojska na osiągniętych linjach, on zaś będzie pośredniczył między Polską a Rosją na zasadzie przyznania Polsce jej granicy etnograficznej na wschodzie".

Sowiety jednak nie dowierzają Cursonowi. Pamiętają jego pośrednictwo między nimi a Wranglem, które skończyło się wzmocnieniem Wrangla. Z drugiej strony jednak odrzucenie propozycji Cursona, którego nota ma „niektóre cechy ultimatum", może spowodować wystąpienie kapitału angielskiego przeciw sowietom. Wprawdzie nie wiedzą one, na czem mogłoby konkretnie takie wystąpienie polegać, ale zdają sobie sprawę, że po odrzuceniu medjacji angielskiej, „walka polskiego kapitału z proletarjacką rewolucją rozwinie się do skali europejskiej".

Skoro więc sowiety zdecydowały się ostatecznie uchylić pośrednictwo angielskie, to tem samem rozpoczynają walkę na śmierć i życie. Jakie mają szanse w tej walce?

„Jeszcze przed rozpoczęciem naszej ofenzywy — powiada Tuchaczewski — cała Białoruś, jęczała pod uciskiem polskich panów i białych polskich armij, wrzała od powstań chłopskich. Wiedzieliśmy, że w przejściu przez Białoruś znajdziemy nie tylko przyjazny do nas stosunek, ale i znaczne posiłki w postaci zmobilizowanej przez nas masy krasnoarmiejskiej. To przewidywanie sprawdziło się całkowicie. Ponad 30.000 dobrego, pewnego rekruta zaciągnęliśmy pod sztandary, wyszkolili i wlali w szeregi armji czerwonej".

Położenie w Polsce oceniało dowództwo czerwone równie pomyślnie dla siebie. Ruch proletarjatu miejskiego wzmagał się. Stanowisko robotników rolnych było coraz groźniejsze dla burżuazji polskiej. „Wielu komunistów polskich sądziło, że wystarczy dojść do etnograficznej Polski, aby rewolucja proletarjacka w Polsce stała się nieuniknioną". W rejonie białostockim wojska sowieckie spotkały się istotnie „z gorącem przyjęciem i poparciem ludności robotniczej". Na masowych mityngach uchwalono wstępować do armji czerwonej. „Włościanie początkowo traktowali nas podejrzliwie pod wpływem agitacji księży i szlachty, ale bardzo szybko oswoili się z nami i uspokoili. Parobcy rolni wyraźnie z nami sympatyzowali". „Liczenie więc na rewolucję socjalną w Polsce — konkluduje Tuchaczewski — miało poważne podstawy i gdyby nie klęska nasza, byłoby uwieńczone zupełnem powodzeniem".

Sytuacja w Europie kształtowała się równie pomyślnie dla bolszewików. „W Prusiech Wschodnich, kiedy otarliśmy się o nie — opowiada Tuchaczewski — popłynęły do nas setki i tysiące ochotników, spartakusowców i robotników bezpartyjnych, tworząc pod sztandarami czerwonej armji niemiecką brygadę strzelców". „Niemcy kipiały i do ostatecznego wybuchu czekały tylko, aby je dotknął zbrojny potok rewolucji". W Anglji klasa robotnicza była również „ogarnięta przez najwyższy ruch rewolucyjny". Komitet robotniczy stanął tam do jawnej walki z rządem. We Włoszech wybuchła rewolucja proletarjacka. Robotnicy zajmują fabryki i zakłady przemysłowe, organizują swoje zarządy. „We wszystkich krajach europejskich położenie kapitału zachwiało się. Nie ulega najmniejszej wątpliwości — brzmi ostateczny wniosek wodza bolszewickiego — że gdybyśmy byli zwyciężyli nad Wisłą, wówczas rewolucja ogarnęłaby płomieniem cały ląd europejski".

* * *

Ożywiony tem tak pięknemi a pewnemi nadziejami Tuchaczewski niestrudzenie naszeruje naprzód. Zdolność bojowa armji polskiej ostatecznie złamana. Wojska polskie cofają się ciągle, nie rzadko „bez żadnego powodu". Tyły zalane przez dezerterów. Niewiara w możliwość zwycięstwa zarówno u żołnierzy jak dowódców. Nie mniej jednak obrona trwa dalej. Nawet wzmaga się. Dywizje drugiej linji polskiej z numerami od 101 zjawiają się coraz częściej przed bolszewikami. Po nich występują na widownię formacje trzeciej linji. Są to wojska ochotnicze. Złożone z burżuazji i inteligencji mimo młodości i braku wyszkolenia

Zwłoki Sienkiewicza w drodze do Polski

UROCZYSTOŚCI W SZWAJCARJI.

Vevey. (PAT.). Szwajc. Agencja telegraficzna. Uroczystości, związane z przewiezieniem śmiertelnych szczątków Henryka Sienkiewicza ze Szwajcarji do Polski, rozpoczęły się dzisiaj uroczystą mszą św. w kościele katolickim. Ksiądz, który wygłosił kazanie, uczcił działalność Sienkiewicza jako katolika i wielkiego patrjoty. Po mszy św. obecni w kościele utworzyli pochód i odprowadzili trumnę ze zwłokami na dworzec kolejowy. Na czele pochodu kroczył związek śpiewacki z Vevey „Lire", którego członkowie odśpiewali marsz żałobny Chopina. Za trumną kroczyli: syn Henryk, reprezentant szwajcarskiej rady związkowej Motta, przedstawiciele miasta Vevey, liczni przedstawiciele polscy, tudzież reprezentanci innych krajów. Karawan ze zwłokami był w zupełności pokryty wieńcami i kwiatami. W Bernie szwajcarskiem i Zurychu, gdzie jutro przybędzie pociąg ze zwłokami Henryka Sienkiewicza, utworzyły się specjalne komitety celem uczczenia Henryka Sienkiewicza. Austrjackie koleje związkowe przeznaczyły dla transportu śmiertelnych szczątków wielkiego pisarza specjalny wagon.

PRZYGOTOWANIA W PRADZE.

Praga. (PAT.). Uroczysty pochód, który w piątek, dnia 24 bm. popołudniu po uroczystości w Panteonie Muzeum narodowego odprowadzi trumnę ze zwłokami Henryka Sienkiewicza na dworzec Wilsona, otwierać będzie polska kolonja w Pradze, za którą postępować będą polskie i czecho-słowackie organizacje i duchowieństwo. W pochodzie ponadto weźmie udział specjalna delegacja honorowa z Warszawy, przedstawiciel prezydenta republiki Masaryka, przedstawiciele rządu, senatu, Izby posłów, korpusu dyplomatycznego, miasta, wreszcie czecho-słowacka rada narodowa, szereg organizacyj naukowych, przedstawiciele wojskowości, organizacyj literackich itd. W miejscowości granicznej Gmund, utworzył się komitet, który po przybyciu pociągu ze zwłokami Henryka Sienkiewicza zgotuje śmiertelnym szczątkom wielkiego pisarza godne przyjęcie na ziemi czecho-słowackiej.

UROCZYSTOŚCI NA ŚLĄSKU.

Katowice. (PAT.). Na zaproszenie marszałka sejmu śląskiego Wolnego, odbyło się w wielkiej sali sejmu konstytuujące zgromadzenie komitetu wojewódzkiego celem uczczenia zwłok Henryka Sienkiewicza, które przybędą w sobotę dnia 24 bm. o godzinie 9.5 rano do Dziedzic. Na zebranie przybyli między innymi: przedstawiciele duchowieństwa, posłowie sejmowi, wicewojewoda, dowódca dywizji, prezes dyrekcyj kolejowych z Krakowa i z Katowic, wiceprezes miasta Krakowa, naczelnicy władz. Na propozycję marszałka sejmu ustalono następujący program:

Z chwilą przybycia na dworzec w Dziedzicach pociągu, wiozącego zwłoki Henryka Sienkiewicza, odezwą się dzwony kościelne, a orkiestry wojskowe zaintonują „Boże coś Polskę". Wojskowa kompanja honorowa odda zwłokom honory. Po zatrzymaniu się pociągu, proboszcz miasta Dziedzic dopełni ceremonji kościelnej pokropienia zwłok. Wygłoszone zostaną następnie przemówienia przedstawiciela rządu centralnego albo osoby przez rząd upoważnionej, reprezentanta województwa śląskiego, przedstawiciela miasta Krakowa. Następnie młodzież szkolna wykona utwór „O święty kraju nasz", poczem nastąpi składanie wieńców. Wreszcie w chwili odjazdu pociągu ze zwłokami Sienkiewicza, orkiestra kolejowa zaintonuje „Jeszcze Polska nie zginęła". — Udział w obchodzie obiecały również komitety cieszyński i bielski. O godzinie 11-tej przedpołudniem zwłoki Henr. Sienkiewicza przybędą do Katowic. Ogłoszeniem programu obchodu w Katowicach zajmie się lokalny komitet, który zbierze się w dniu jutrzejszym na posiedzenie.

Największy transport alkoholu,

skonfiskowany przez władze amerykańskie

Przemytnicy upili się alkoholem i posnęli

Z Nowego Jorku donoszą, iż amerykańskie okręty celne aresztowały wielki parowiec norweski, który usiłował przemycić 43.000 skrzyń napełnionych alkoholem. Jest to największy transport alkoholu skonfiskowany przez władze amerykańskie od czasu zakazu spożycia alkoholu. Załoga statku norwegskiego była pogrążona w głębokim śnie a okręt nie odpowiadał na sygnały statków celnych. Okazało się, że marynarze norwegscy rozbili skrzynie z alkoholem, upili się wszczynając bójkę na pokładzie. Amerykanie znaleźli kapitana okrętu zabarykadowanego w swej kajucie, gdzie siedział dwa dni broniąc się rewolwerem przed dostępem pijanych marynarzy.

KRONIKA

Kraków, 21 października

(d) **DZIEŃ ZADUSZNY WOLNY OD NAUKI SZKOLNEJ.** Wobec przesunięcia w br. z powodu przypadającej w dniu 2 listopada niedzieli, dnia zadusznego na 3 list., dzień ten będzie wolny od nauki szkolnej.

UCZCZENIE ZASŁUG PEDAGOGA. W niedzielę 19 bm. grono nauczycielskie 7 kl. szkoły powsz. im. J. Matejki w Krakowie i Komitet rodzicielski żegnali dyrektora powyższej szkoły p. Stanisława Brzostyńskiego, przeniesionego w stan spoczynku. W pięknie przybranej w zieleń kaplicy szkolnej uroczyste nabożeństwo w otoczeniu duchowieństwa odprawił ks. dr. Niemczyński, który przemówił następnie od ołtarza, podnosząc owocną pracę jubilata w czasie 47 letniej jego służby zawodowej. Po nabożeństwie młodzież szkolna i licznie zebrana publiczność udali się do jednej z sal szkolnych, gdzie odbył się poranek na cześć jubilata, podczas którego wygłosili przemówienia pp. dr. Michał Janik, insp. szk. okr., Antoni St. Bassara, obecny kierownik zakładu, Stanisław Górkiewicz, imieniem komitetu rodzicielskiego i dwóch uczniów. Następnie zebrani spędzili kilka godzin na wspólnem śniadaniu, przeplatanem licznemi przemówieniami i swobodną pogadanką. Wspólna fotografia zakończyła tę miłą i pamiętną dla uczestników uroczystość.

(r) **DELEGACJA KRAKOWSKIEJ KONGREGACJI KUPIECKIEJ** w osobach p. Stanisława Porębskiego, Dr. Leopolda Macharskiego i Witolda Truszkowskiego została wczoraj przyjęta na audjenci przez p. ministra inż. Kiedronia.

Podstarszy Kongregacji p. Stanisław Porębski przedstawił postulaty kupiectwa, zrzeszonego w Kongregacji obejmujące zniesienie ustawy o walce z lichwą, kredyty dla handlu, reformę ustroju podatkowego, zmiany w polityce celnej, nowelizację ustawodawstwa społecznego i ustalenie czasu pracy w handlu. Pan Minister Kiedroń przyjął delegację życzliwie i odebrawszy złożony Mu memorjał przyrzekł rozpatrzeć żądania kupiectwa.

MINISTER PRACY zamierza podjąć inicjatywę w sprawie uzyskania zgody władz kościelnych na przeniesienie na niedzielę następujących dni świątecznych: Trzech Króli 6 stycznia, Bożego Ciała, św. Apostołów Piotra i Pawła 29 września i Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny 15-go sierpnia.

(d) **KURSY MATURYCZNE.** Z Magistratu komunikują. W jednem z pism krakowskich pojawiła się notatka, jakoby istniejące w Krakowie kursy maturyczne, uzyskiwały mimo sprzeciwu Kuratorjum koncesje ze strony Magistratu. W interesie prawdy Magistrat stwierdza, że nigdy podobnej koncesji nikomu nie udzielił, że wszystkie tego rodzaju podania skierowywał do Kuratorjum, które zajęło stanowisko, iż kursa tego rodzaju, mając charakter lekcji prywatnych a nie zakładu prywatnego zatwierdzenia nie wymagają. Podobne stanowisko w pewnym konkretnym wypadku zajęło również Ministerstwo Wyznań Rel. i Ośw. Publicznego.

ROZKAZ SOKOLI. Zarząd Dzielnicy krakowskiej Sokolstwa Polskiego wzywa wszystkie Gniazda leżące najbliżej Dziedzic do licznego współudziału w oddaniu hołdu zwłokom śp. Henryka Sienkiewicza, przez stawienie się w dniu 26 października na dworcu kolejowym w Dziedzicach. Udział tylko w uroczystym stroju sokolim. Dowództwo obejmie delegowany z Krakowa członek Wydziału wychowania fizycznego Dzielnicy.

Zarząd Dzielnicy oraz członkowie Sokoła krakowskiego wyjadą pociągiem specjalnym wraz z innymi delegacjami z Krakowa.

(d) **UCIEKŁA Z DOMU.** Wczoraj o godz. 14-ej wydaliła się z domu przed. P. P. Stanisława Gapewskiego, zam. Gertrudy 10. córka jego Antonina i dotąd nie wróciła. Powodem ucieczki z domu była obawa przed karą za złą notę w szkole.

(d) **MIESZKANIOWY ZŁODZIEJ.** W związku ze sprawą Edwarda Danko, dezertera, odstawionego w ub. mies. do więzień wojsk. przy ul. Montelupich za kradzieże mieszkaniowe, dowiadujemy się, iż wiele z rzeczy znalezionych przy poszkodowanym oddano właścicielom. Nadto w posiadaniu Danka zakwestionowano 4 walizy napełnione większą ilością banknotów marek niemieckich, rubli carskich, hrywien i lei. Dalej walizy zawierały większe ilości monet srebrnych i niklowych austrjackich, rosyjskich, niemieckich, francuskich i rumuńskich kilka medaljonów srebrnych religijnych kilka etui z żiletkami do golenia oraz większą ilość bielizny męskej.

(d) **KRADZIEŻ KONI.** W dniu wczorajszym skradziono z niezamkniętej stajni Szymonowi Kuczowi dwa konie.

(d) **KRADZIEŻ ZARZUTKI.** Józefowi Steinlaufowi, zam. Dietlowska 5 skradziono z niezamkniętego przedpokoju zarzutkę męską.

ECHA ZAMACHU NA PROCHOWNIĘ. Lwowska „Gazeta Poranna" dowiaduje się, iż śledztwo przeciwko spólnikom Gietricha i Sołomienki (oskarżonym o zamach na prochownię) prowadzone przez sędziego śledczego jest już na ukończeniu. Jako główni oskarżeni figurują Bober, właściciel dorożki samochodowej, Gabrjel, strszy przodownik policji państwowej, Jaworska — znana komunistka, oskarżona w procesie świętojurskim, oraz rodzina Popielów z Przemyśla, u której wykryto tajną drukarnię komunistyczną.

„POLONIA RESTITUTA" DLA HOLENDERSKIEGO PRZEMYSŁOWCA. Znany przemysłowiec holenderski Philips, który utworzył w Polsce nową gałąź przemysłu elektrotechnicznego, otrzymał krzyż oficerski „Polonia Restituta".

TRAGICZNA ŚMIERĆ LOTNIKA. Z Rzymu donoszą: Wskutek wypadku automobilowego zginął tragiczną śmiercią lotnik Anciletto odznaczony za waleczność złotym medalem, znany w Warszawie z raidu Rzym-Warszawa.

---

mają „dostateczne zalety bojowe", „zdradzają wielkie zdecydowanie i upór".

Za Wisłą między Modlinem a Warszawą i nieco dalej na południe gromadzą się coraz większe siły polskie. Dowództwo polskie w dniu 6 sierpnia „nie bez udziału francuskiego sztabu postanawia prawidłowe i śmiałe oderwanie swego wojska od ścigających je mas sowieckich". Dokonuje się przegrupowanie wojsk polskich na całym froncie. Z rejonu lwowskiego ściąga się tu nad Wisłę prawie wszystkie siły, zostawiając w Galicji wschodniej tylko ukraińską grupę Pawlenki i jedną dywizję jazdy. Wszystkie inne wojska przerzucane pospiesznie kolejami na północ. Stosunek sił przesuwa się na korzyść Polaków. Gdy jeszcze nad Szczarą i Niemnem przewaga liczebna jest po stronie bolszewików, to tu w pobliżu Wisły w przededniu rozstrzygnięcia 40.000 bagnetów bolszewickich stoi naprzeciw 70.000 i więcej bagnetów polskich.

Tuchaczewski zaczyna nalegać na jak najszybsze połączenie dwóch armji konnych 12 i 1-ej czyli grupy Budiennego pod jego rozkazami i przesunięcie jej na lewe skrzydło frontu nadwiślańskiego. Połączenie to było debatowane jeszcze na początku, lecz uskutecznienie go odłożono aż do chwili osiągnięcia południka Brześcia, ponieważ przedtem błota poleskie udaremniały to połączenie i czyniły bezużytecznem.

Za to teraz tem energiczniej nastaje Tuchaczewski na to połączenie. Ukuteczninie jego staje jednak na przeszkodzie marna służba łączności, która sprawia, że dopiero w dniu 12 sierpnia udaje się Tuchaczewskiemu wejść w bezpośrednią korespondencję z Budiennym, nadto w stopniu jeszcze wyższym własne plany Budiennego. Jest on zaprzągnięty swojem zadaniem lokalnem, które przedstawia mu się jako wzięcie Lwowa. Cel niewątpliwie doniosły, ale dążenie do niego w tej chwili właśnie sprawia, że w momencie rozstrzygającym dwie armie bolszewickie zamiast łączyć się i koncentrycznie współdziałać, rozchodzą się w wierunkach swych operacji co najmniej o 90 stopni.

Na domiar złego dla bolszewików armia Budiennego nawet tego lokalnego zadania, którem jest wzięcie Lwowa, nie może rozwiązywać z dostateczną energją, ponieważ ma ona równocześnie oczy zwrócone w kierunku wprost przeciwnym — na Krym, gdzie Wrangel zaczyna rozwijać coraz większą aktywność. Tuchaczewskiemu wypada coraz częściej zwalczać wyłaniające się projekty przerzucania całych dywizji z frontu zachodniego na krymski.

W przededniu zatem rozstrzygającej bitwy pod Warszawą położenie obu stron charakteryzuje Tuchaczewski w ten sposób: „Polacy dokonali śmiałego i prawidłowego przegrupowania, ryzykując Galicję Wschodnią, ściągnęli wszystkie swe siły na front zachodni na czas rozstrzygającego starcia". Siły zaś bolszewickie w tej decydującej chwili „są rozdrobnione i zorjentowane w różnych kierunkach". Usiłowania Tuchaczewskiego, aby spóźnione przegrupowanie i koncentracje przeprowadzić jeszcze w ostatniej chwili, wskutek różnych przyczyn nie udają się.

(C. d. n.) K. S.

UROCZYSTOŚCI KU CZCI MALCZEWSKIEGO. Ze względu na zgłoszony udział instytucji społecznych i kulturalnych pozamiejscowych i konieczność ustalenia wspólnie z przedstawicielami tych instytucji terminu uroczystości jubileuszowych ku czci Jacka Malczewskiego, przeniesiono uroczystości te na dzień 8 listopada br. Posiedzenie komitetu odbędzie się w Domu artystów we czwartek 23 bm. o godz. 6 wieczorem. Przy tej sposobności uprasza Związek artystów wszystkich swych członków o podpisywanie adresu w sekretarjacie Związku.

ZEBRANIA TOWARZYSKIE W DOMU ARTYSTÓW. Po okresie wakacyjnym wznawia Związek artystów urządzane poprzednio zebrania towarzyskie. Pierwsze takie zebranie odbędzie się w najbliższą sobotę 25 bm. Początek o godz. 10 wieczorem. Wstęp dla członków i wprowadzonych przez nich gości.

WYSTAWA JESIENNA W DOMU ARTYSTÓW otwartą została w niedzielę 19 bm. Udział w wystawie biorą: Czerwenka, Dąbrowski Stanisław, Fałat, Filipkiewicz Mieczysław i Stefan, Fedkowicz, Hoffman Vlastimil, Hiroń, Jabłoński, Karpiński, Klimowski, Kowalski, Kwiatkowski, Karszniewicz, Leszko, Malczewski, Malicki, Mien, Müller, Oleń, Olszewski, Pinkas, Radziejowski, Saski, Tor, Wodzinowski i Żurawski.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz 9-ty „Legjon" na dochód tygodnia lotniczego. Słowo wstępne wygłosi K. H. Rostworowski. Poemat Wyspiańskiego grany będzie przez wszystkie dni do piątku włącznie. Na przedstawienia te zakupione w przeważnej części przez szkoły krakowskie, rozporządza kasa tylko drobnymi ilościami biletów. Od soboty 18 bm. obowiązują w teatrze miejskim nowe w stosunku do poprzednich znacznie zniżone ceny miejsc. Najbliższą nowością teatru będzie 4-aktowa komedja niemieckiego ekspresjonisty Jerzego Kaisera pt. „Romans zeszytowy" (Kolportaż).

Z TEATRU BAGATELA. Dzisiaj premjera sztuki popularnego autora „Zuchów Krowoderskich" Stefana Turskiego. Tytuł tej sztuki, której osnowę stanowi życie zakulisowe cyganerji aktorskiej brzmi: „Gdy kurtyna zapadnie". Premjera dzisiejsza łączy się z dniem pięciolecia otwarcia Bagateli. Reżyserję tej nowości objął sam autor. Zespół tworzą: pp. Barwińska Leonja, Barwińska Zofja, Gorajska, Kolman, Miedzińska, Ordyńska, Osuchowska, Barwiński, Dobrzański, Fertner, Hemowski, Kwiatkowski, Melina, Połoński, Roman, Szyndler, Ścibor, Wesołowski, Wysocki, Zbucki. „Gdy kurtyna zapadnie" wypełni wszystkie dni tygodnia do niedzieli włącznie.

OPERETKA NOWOŚCI. Dziś we wtorek ostatni występ L. Messal w „Księżniczce czardasza". We czwartek premjera operetki R. Stolza „Pajacyk", która w Warszawie, a obecnie we Lwowie cieszy się niebywałem powodzeniem. Libretto pełne humoru, piękna i skoczna muzyka tworzą przepyszną całość. Grają pp. Kramerówna, Kozłowska, Czerniawska, Wawrzkowicz, Sempoliński i Berski. W akcie I. balet pajaców układu Ciesielskiego. Reżyseruje dyr. Pilarski, kapelmistrz Stefan Miszczak. Nowa wystawa. Teatr ogrzany.

I. PORANEK SYMFONICZNY, ku uczczeniu 75-letniej rocznicy zgonu Fr. Chopina, odbędzie się w niedzielę 26 bm. w St. Teatrze. Dyrygować będzie Adam Dołżycki, solistą zaś będzie Józef Śliwiński, który odegra koncert E-mo i F-mol Chopina.

ENRICO MAINARDI, jeden z najznakomitszych czelistów doby współczesnej, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, we wtorek, 28 bm. w St. Teatrze.

REPERTUAR TEATRÓW.

Teatr im. Julj usza Słowackiego

Wtorek: „Legjon".
Środa: „Legjon" (VI. przedst. szkolne) o godz. 6.

Teatr „Bagatela".

Wtorek: „Gdy kurtyna zapadnie" (premjera).
Środa: „Gdy kurtyna zapadnie".

Operetka „Nowości".

Wtorek: „Księżniczka czardasza" (ostatni występ Lucyny Messal).
Środa: Teatr zamknięty.

REPERTUAR KIN.

Uciecha: 33 gwiazd nowego Świata w dramacie „Dusze na sprzedaż".
Reduta: „U progu gilotyny" monumentalny obraz senzac. z czasów po rewolucji franc. w gł. roli francuska Dhelia i Mr. Hermann.
Warszawa: „Wyspa łez", dramat w 6 aktach.
Sztuka: „Szał filmowy" najnowsza komedja Paramonta ze współudziałem 30 najwybitniejszych gwiazd filmowych.

Rozwiązanie Rady m. Lwowa bliskie?

P. PREZYDENT NEUMAN NIE ZOSTANIE KOMISARZEM MIASTA.

Lwów, 19 października.

W sferach magistrackich liczą się z bliskiem już rozwiązaniem rady miejskiej i wprowadzeniem komisarza rządowego, jako szefa administracji i rady przybocznej.

Nominację na komisarza miałby otrzymać jeden z wyższych urzędników województwa. Osoba zaś prez. Neumana, który w myśl statutu miejskiego, winienby na wypadek rozwiązania rady, jako ostatni urzędujący prezydent, zostać komisarzem — nie jest wcale brana pod rozwagę. P. Neuman zostanie uproszony, aby pozostał na uboczu i usunął się w zacisze życia domowego.

Pytanie tylko, czy się da uprosić.

* * *

POGŁOSKI O UNIEWAŻNIENIU WYBORÓW DO RADY KASY. — KOMISARZ RZĄDOWY NA WIDOWNI.

W Kasie chorych m. Lwowa urzęduje od 9 bm. z ramienia okr. Urzędu Ubezpieczeń komisja, która bardzo skrupulatnie lustruje wszystkie działy tej rozległej instytucji.

Niezależnie — jakkolwiek nie bez związku z powyższym faktem — kolportują pewne sfery pogłoskę, że wybory, przeprowadzone 5 bm. do Rady Kasy, zostaną, na skutek wniesionej skargi w tych dniach unieważnione, co spowoduje ewentualnie ingres komisarza rządowego, którego zadaniem byłoby przeprowadzić wybory ponownie.

Wybory 5 bm. zakończyły się porażką stronnictwa demokratyczno - narodowego, które obecnie — jako jedną z przyczyn nieważności aktu wyborczego — przytacza, że niektóre urny, po zamknięciu sal wyborczych i zakończeniu głosowania — rzekomo nie zostały opieczętowane.

ZE SPORTU

PO ZAWODACH JUTRZENKA — CRACOVIA. Wisła i Cracovia sprawiły ostatnimi wynikami wielką niespodziankę coprawda swoim zwolennikom tylko, bo w zasadzie obie drużyny zwycięskie ,t. j. Wawel i Jutrzenka twardo i ambitnie wywalczyły sobie zaszczytny sukces. O ile Wawel potrafił dzięki nadzwyczajnej obronie i niedopuszczeniu przeciwnika do strzału, uporać się z ustawicznymi atakami Wisły, o tyle znowu Jutrzenka ma do zawdzięczenie swoje zwycięstwo nie tylko **Mellerowi,** który wprost fenomenalnie bronił swej poważnie zagrażanej bramki, ale także doskonałym obrońcom Klotzowi i Hollandrowi, następnie pomocy, w której Pitzele jako środkowy, okazał się świetnym taktykiem, paraliżującym akcje, inscenizowane przez Kałużę. Steigler zaś dawał się porządnie we znaki Sperlingowi. Ponadto atak Jutrzenki umiał rozwinąć celową i kombinacyjną grę, przyczem Pitzele jun. młody nabytek, zaprodukował wysoką klasę, dla uzupełnia której potrzebnym jest temu napastnikowi dobry strzał na bramkę. Grünberg i Krumholz przypominali dobre czasy. — Cracovia grała nadto nerwowo, szczególnie niepotrzebnie zupełnie uciekała się do brutalnej gry. **Chruściński dał przykład tego, jak w piłkę nożną nie należy grać.** Kopania rozmyślnego przeciwnika w głowę, lub nogi nie można żadną miarą nazwać grą sportową. Jeżeli zatem Cracovia nie zdołała pobić swego „ucznia", to jest to winą „nauczyciela", który zawsze przeceniał siebie w stosunku do Jutrzenki, względnie nie doceniał jej istotnej wartości. Można śmiało powiedzieć, że gra drużyn młodszych w stosunku do drużyn starszych sportowo, jakiemi są Wisła i Cracovia prawie, że się wyrównuje. Jest to objaw pocieszający, choć o tyle smutny, że drużynom młodszym brak jeszcze odpowiedniej siły do reprezentowania sportu piłkarskiego poza Krakowem. Jutrzenka ubiegać się musi obecnie o drugie miejsce, które zdobędzie, jeżeli na dalszej ofiarności i ambicji jej nie zabraknie.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE. Slavia — D. F. C. 3:1. Zasłużone zwycięstwo Czechów, którzy w pierwszych 10 minutach strzelili trzy bramki.

M. T. K. — F. T. C. 11:2. Niespodziewany rekordowy sukces mistrza węgierskiego.

Simmering — Admira 3:0. Simmering prowadzi 8 punktami w mistrzostwie wiedeńskiem.

Amatorzy — Hakoah 1:0. Wacker — Rapid 2:1. Sportklub — Rudolfshügel 3:1. **M. Ster.**

Z KRAJU

KARY ŚMIERCI NA KRESACH. Wyrokiem sądu doraźnego w Łunińcu z dnia 17 października b. r. skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie mieszkaniec wsi Ziołowo, pow. Kobryńskiego, Aleksy Lech (lat 38) za to, że w nocy na 13 września b. r. po uprzedniem porozumieniu się z 9-ma innymi bandytami, zaopatrzywszy się w karabin i rewolwer, wtargnął wraz z tymi bandytami, co do których nie zapadły wyroki śmierci, do sklepu Jana Krasowskiego we wsi Bienkiewicze, w pow. Łuninieckim i za pomocą groźby zrabował mu różne towary na ogólną sumę 2.103 złotych.

Prośbę o ułaskiewienie skazanego Lecha Pan Prezydent odrzucił. Wyrok wykonano dnia 18-go października b. r.

ZE ŚWIATA

PODROŻENIE DZIENNIKÓW W PARYŻU. — Z Paryża donoszą: Z powodu podrożenia papieru oraz wzrostu ogólnych kosztów wydawniczych, na wspólnem posiedzeniu przedstawicieli prasy francuskiej podniesiono do 20 centymów cenę dzienników, poczynając od dnia 1 listopada br.

DYMISJA ESTOŃSKIEGO MINISTRA WOJNY. Według doniesienia z Rewla, estoński minister wojny Amberg podał się do dymisji.

Mułzumański Mesjasz

Pod protektoratem Szkoły Orjentalnej i Towarzystwa Socjologicznego odbywają się w Londynie od tygodnia konferencje na temat niektórych żywych religij w obrębie imperjum brytyjskiego. Drugi dzień obrad poświęcono zagadnieniom Islamu i poszczególnych jego sekt.

Najbardziej interesującym był występ przywódcy ruchu Ahmadów, uchodzącego za drugiego następcę, zapowiadanego Mesjasza. Sir Morison, przewodniczący obradom, wprowadził go na estradę, przedstawiając audytorjum owego dostojnika w osobie Hazrat Mirzy Mahmuda Ahmada.

Jego Świątobliwość w białym turbanie, otoczony gronem uczniów w zielonych turbanach, rozpoczął od podziękowania Bogu, że natchnął Anglików do zorganizowania konferencji, która pozwoli słuchaczom osądzić, która religja jest najlepszą. Następnie oświadczył, że przyzwyczajony jest mówić nieraz po sześć godzin z rzędu do audytorjum, złożonego z 10.000 — 12.000 słuchaczy, natomiast nie zwykł odczytywać wykładów, dlatego prosi, by mógł to uczynić jeden z jego sekretarzy.

Wykład ów, obejmujący 86 stronic druku, przedstawił historję ruchu Ahmadów, któremu na rozkaz Boga dał początek Hazrat Mirza Ghulam Ahmad w r. 1890. Uważał on się za Mesjasza, przepowiadanego przez Mahometa, Biblję i niektóre księgi Islamu. Ruch Ahmadów — objaśnia obecny jego przywódca — zajmuje w stosunku do Islamu takie mniej więcej stanowisko, jakie chrześcijaństwo w swem zaraniu zajmowało wobec judaizmu. Jego założyciel nie głosi nowego zakonu, ani nowych prawd, lecz występuje jako przedstawiciel prawdziwych zasad Islamu w chwili, gdy „Islam zatracił wszelkie podobieństwo z pierwotną swą nauką". Mirza Ghulam Ahmad nie twierdził, jakoby był reinkarnacją Chrystusa, jednakowoż działał on z mocy i ducha Chrystusa. Jego pojawienie się było drugiem zstąpieniem Mesjasza.

Pojawił on się wśród warunków, przepowiadanych przez Księgi Islamu, w którym napisano, że w chwili przyjścia Mesjasza bankierstwo będzie się panoszyć, wino płynąć będzie strugami, liczba kobiet przewyższy liczbę mężczyzn, kobiety będą nosić suknie przeźroczyste, odsłaniające ich ciała, a niektóre jego części dawniej okrywane, będą całkim obnażać. Dalsze przepowiednie brzmią, że w chwili owej państwa chrześcijańskie rozszerzą swe granice, a kraje muzułmańskie ulegną zniszczeniu, że trzy wielkie mocarstwa prowadzić będą wojnę z trzema innemi, a państwa sąsiadujące z Konstantynopolem, zostaną pobite. Wogóle rozpadną się stare monarchje, a do władzy dojdą robotnicy.

Pod koniec swego wykładu prelegent stwierdza, że „znaki boże" wykazały słuszność owych przepowiedni. Do głównej siedziby ruchu Ahmadów, wioski Quadian w Pendżabie przybywają wyznawcy ze wszystkich stron świata, a do stołu przywódcy zasiada codziennie do trzystu gości. Zapowiadany Mesjasz rozlicznemi cudami i znakami przejawiał boskie swe atrybuty, a obecny jego następca „dzięki łasce Boga w rozmaitych momentach słyszał słodkie słowa boże i w sobie lub innych doświadczał działania boskich atrybutów".

Wykład zakończył się oświadczeniem, że czynniki etyczne zrodzone przez religję, winny być stosowane do zagadnień społecznych i politycznych.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Trudności przy zawieraniu kartelu naftowego

Rezerwa „Polminu" — „Jasło" i rafinerje zostaną poza kartelem — Chwiejność „Galicji" — Kartel problemem zasadniczym dla przemysłu i konsumentów — Jakie są horoskopy?

Lwów, 19 października.

Ostatnia konferencja przedstawicieli przedsiębiorstw naftowych, odbyta we Lwowie w biurach koncernu „Dąbrowa", zakończyła się podpisaniem deklaracji, zobowiązujących wszystkich uczestników do zawarcia umowy kartelowej. Jako ostateczny termin wykończenia kontraktu ustalono 22 października br., w którym to dniu mają interesanci zebrać się ponownie, ale w Warszawie. Stolicę państwa wybrano z przyczyn merytorycznych. Chodzi bowiem o skokietowanie dyrekcji Państwowych Zakładów Naftowych („Polmin"), które do koncepcji kartelu odnoszą się od początku jej narodzin z wielką rezerwą. Bez „Polminu" zaś kartel przemysłu naftowego nie da się w praktyce przeprowadzić i byłby już w swem założeniu pomysłem chybionym, w zarodku skazanym na niepowodzenie. „Polmin" bowiem reprezentuje jedną piątą ogólnej naszej produkcji naftowej i pomimo wad i usterek administracyjnych, jest bardzo poważnym czynnikiem konkurencyjnym na rynku naftowym.

Rezerwa „Polminu" wobec kartelu, oparta o przyczyny zasadnicze, wynikłe z polityki ministerstwa skarbu, patrzącego in principio niechętnem okiem na wszelakie zamierzenia kartelowe, jako formy monopolu prywatnego sprzeczne z pojęciami o wolnej konkurencji, wytworzyła dla inicjatorów kartelu naftowego sytuację bardzo trudną.

Już obecnie na kilka dni przed zapowiedzianem sfinalizowaniem konwencji kartelowej, niektóre firmy (n. p. „Galicja") znów się zachwiały w swoich pierwotnych postanowieniach, nie chcąc się wiązać, chyba tylko w takim wypadku, jeśli „Polmin" — a temsamem rząd — przystąpi bez zastrzeżeń do umowy. Tak więc nastroje antytrustowe czynników rządowych rzuciły z natury rzeczy odpowiedni refleks na psychikę nawet tych firm, które zrazu zdecydowanie stanęły na platformie kartelowej. Ale nietylko „Polmin" oziębłe się odnosi do kwestji tej umowy zbiorowej, ustalającej dla przemysłu naftowego rozdział kontyngentu nafty, oleju gazowego, benzyny i parafiny oraz jednolite ceny tych skartelowanych produktów. Poza gronem firm zblokowanych, naprawdę przodujących, chce zachować zupełną swobodę ruchów i kalkulacji handlowej „Jasło" oraz „szary tłum" przemysłowców mniejszych, niemniej jednak na rynku naftowych znanych i dających się odczuć jako czynnik konkurencyjny.

W Zagłębiu naft. w trzech strefach mamy obecnie w ruchu około 600 kopalń, w kraju jest czynnych 220 przedsiębiorstw naftowych rozmaitego fasonu i jakości, — przy około 30.000 „bruttowców".

Sprzeczność interesów w przemyśle naftowym panuje wprost bezprzykładna, wybuchając żywiołowo dzięki sypkości i śliskości ustawodawstwa naftowego i nader jeszcze roztrząsionym stosunkom w tej dziedzinie gospodarstwa, opierającego się na różnorodnych, często rozbieżnych, kalkulacjach i apetytach.

Kartel oczywiście skonsumowałby chyba tylko frontowe szeregi nafciarzy, jednocząc przedewszystkiem wielkie koncerny, którym w przemyśle przypadła rola kierownicza. Dla tych też kolosów jest kartel obecnie kwestją bytu. One bowiem najdotkliwiej odczuwają mizerję obecnej sytuacji gospodarczej, uginając się pod potężnym a stałym naporem zobowiązań i płatności.

Konkurencja — często dzika i nieobliczalna — spowodowała katastrofalną deroutę cen. Kartel więc ma atmosferę choć trochę, oczyścić i konkurencję, jeśli nie usunąć, to przynajmniej zredukować do właściwych, przyzwoitych rozmiarów i to bez względu na konsumentów, dla których kartel każdy w praktyce urasta szybko do rozmiarów niebezpieczeństwa gospodarczego.

Przeszkody, które inicjatorzy kartelu mają jeszcze przezwyciężyć, są jednak niemałe. Tkwią one zresztą nietylko w istocie tego poważnego zagadnienia, z czego sobie zwolennicy kartelu może niezupełnie zdają sprawę. Wiele trudności przeciwstawia ponadto problemowi takiej zmowy handlowej, sięgającej w głąb jednej z największych dziedzin przemysłu, sama struktura naszego, nieskoordynowanego i nieuporządkowanego życia gospodarczego, które — pomimo odmienne pozory — „obraca się" jeszcze w zmodernizowanych nieco, formach cechowych.

Z tych powodów problem kartelu naftowego, jako zagadnienia bardzo zasadniczego, jest nietylko kwestją bytu, zagrożonego z wielu stron, przemysłu, lecz może się także stać zjawiskiem, którego „naśladownictwo jeszcze wcale nie zostało zastrzeżone", a zatem zachęcającem.

A jednak sfery naftowe, świadome cierpień, — wśród których ten kartel mialby wreszcie ujrzeć światło dzienne, wcale nie wróżą mu długiego życia. — Zadusi go — jak przeczuwają — miłość piastunów...

PAŃSTWOWE ZAKŁADY NAFTOWE ZOSTANĄ WYDZIERŻAWIONE B. SENATOROWI ZYGM. LEWAKOWSKIEMU.

W sferach naftowych uporczywie utrzymuje się pogłoska, że b. senator Z. Lewakowski („Sp. Akc. dla przem. naft. i gaz. ziemn.") ma uzyskać dzierżawę kompletu Państwowych Zakładów Naftowych. W tym celu firma p. Lewakowskiego wchodzi w skład nowo-powstającego koncernu naftowego, którego kopalnie miałyby w wielkiej mierze pokrywać zapotrzebowanie ropy dla produkcji w rafinerji „Polminu", otrzymującego dotychczas surowiec na podstawie przymusowego wykupu u producentów prywatnych. Prawo to — po przejściu Państwowych Zakładów Naftowych do rąk prywatnych z natury rzeczy przestałoby istnieć.

W związku z tą transakcją ma pozostawać złożenie przez p. Lewakowskiego mandatu senatora. Państwowe Zakłady Naftowe wykazują w roku bieżącym bardzo znaczny niedobór.

KRONIKA KRAJOWA

ULGI W PODATKU MAJĄTKOWYM DLA WŁAŚCICIELI DOMÓW. W sprawie ulg w zapłacie podatku majątkowego, wniósł Zarząd Związku Towarzystw Właścicieli Realności w dniu 19 września memorjał do premjera Grabskiego. W W odpowiedzi na ten memorjał komunikuje Ministerstwo Skarbu, że Minister Skarbu okólnikiem z 11 kwietnia br. odroczył do dnia 1 stycznia 1926 r. termin płatności rat podatku majątkowego, przypadających w latach 1924 i 1925 r. od właścicieli nieruchomości miejskich, do których stosuje się ustawa o ochronie lokatorów, na których jedynem źródłem dochodów są te nieruchomości, względnie także uposażenie służbowe, praca najemna lub emerytura. — Innym właścicielom domów (t. zn. takim, którzy nie posiadają powyższych specjalnych warunków ustawowych) mogą być na zasadzie art. 66 ustawy o podatku majątkowym na ich indywidualne prośby przyznawane odroczenia zapłaty podatku; ulga ta jednak może mieć miejsce w tych wypadkach zasługujących na wyjątkowe uwzględnienie. Po raz pierwszy spotykamy w tym reskrypcie Ministra Skarbu, że oczekuje przy wniesionych podaniach właść. realności także załączoną opinję ich organizacji i dlatego wzywamy naszych członków by się o opinję do towarzystwa zgłaszali.

OPODATKOWANIE PIWA. Rozporządzenie Ministra Skarbu w przedmiocie wykonania ustawy z dnia 12 czerwca br. o opodatkowaniu piwa ogłoszone zostały w Nr. 90 „Dziennika Ustaw."

OPŁATY STEMPLOWE I SĄDOWE W SPRAWACH ZWIĄZANYCH Z PRZERACHOWANIEM WIERZYTELNOŚCI PRYWATNO-PRAWNYCH. W „Dzienniku Ustaw" Nr. 89 zostało opublikowane rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o stosowaniu następujących opłat stemplowych i sądowych w sprawach, związanych z przerachowaniem wierzytelności prywatno-prawnych: Układy pojednawcze pozasądowe o ile mają za przedmiot jedynie przerachowanie zobowiązań prywatno-prawnych na złote, oraz udzielenie zwłoki lub innych ulg w spłacie podlegają opłacie stałej w wysokości 1 złotego. Ugody pozasądowe podlegają opłacie według przepisów ogólnych o ile mają na celu poza przerachowaniem i udzieleniem ulg w przedmiocie spłaty także uregulowanie innych kwestji spornych.

W postępowaniu sądowem w b. zaborze austrjackim podstawą wymiaru opłaty sądowej od wyroku, orzeczenia lub ugody stanowić będzie w postępowaniu przed sądem I instancji kwota zło-

---

LIDJA SEJFULINA 18

Arka Noego

(Historja powiatowa).

Na zawsze w pamięci Chołodkowskiego pozostał. Olbrzym w wysokich butach, silnie ośnieżonych, a na łbie, na bok zesunięta stara, wytarta szara czapa barania.

Ponure oczy pod zsuniętemi rudemi brwiami, jak ciemno zielone szkła, oblały go chłodem. Po plecach przeszedł go dreszcz przenikliwy.

— Wy sędzia Chołodkowski?

— Ja.

— Przeczytajcie sobie rozkaz!

Twarz zaraz zauważył, ale dokumentu przeczytać nie mógł. Nie mógł zrozumieć, co napisane. Nie trzeba zresztą. I tak wiedział.

— Proszę, zaczynajcie. Może zapalić światło? Na oknach gęste ciemne story.

— Marcezenko, znajdź zapal lampę!

Młody, bez brwi, często mrugając białemi rzęsami, karabin ostrożnie przy drzwiach postawił, zapałki wyjął z kieszeni płaszcza i lampę na stole stojącą, zapalił.

Rudy z latarnią w ręku, milczący, czekał przy drzwiach. Za nim stał trzeci, z karabinem w ręku. Smukły, zgrabny tatar. Stanął jakgdyby nagle zastygł, jakgdyby bagnet połknął.

Chołodkowski czuł, jak musi on być pożałowania godnym, on potężny, barczysty, w samej tylko nocnej koszuli, poniżej kolan, z gołemi owłosionemi nogami.

— Pozwólcie się ubrać?

— My nie panowie, nie szkodzi. A gdzie portki?

— Tam na krześle. Pozwolicie się ubrać?

Słyszał swój własny głos: proszący, wstrętny, omal nie błagający, a zmienić go nie mógł.

— Marcezenko, przetrząśnij kieszenie! Chustka? Wsuń napowrót. Oddaj panu portki!

Zrazu nie mógł trafić nogami, a trzy pary óczu skupiło się surowo wprost na jego nogach. A-a-a! jak źle!

Duża lampa nagle światłem pokój cały zalała. W rogu na stole delikatną białością zajaśniała figurka Djany, z myśliwskim rogiem. Zabłysły szkła fotografji, portretów, stojących na biurku.

Rudy, nogą odtrącił krzesło obite jasno-zielonym jedwabiem, jakgdyby rozłościł się na bogate obicie. Trzymając w lewym ręku latarnę, a w prawej rewolwer, przeszedł do sypialni. Latarnię postawił na nocnym stoliku.

— Sajfullinow, stój przy drzwiach! Marcezenko, chodź tutaj. Zaczynaj!

Sam stał z rewolwerem w ręku. Czarna lufa, jak magnes przyciągała oczy Chołodkowskiego.

Mógłby go też opuścić. Przecież się zmęczy, tak ciągle trzymając go w pogotowiu.

— Serce biło trwożliwie i zdawało się, że tych dwoch słyszy to bicie serca.

Marcezenko wlazł pod łóżko. Potrząsał i obmacywał atłasową kołdrę, białośnieżne prześcieradła i poduszki. Góry bielizny wyrzucił z komody na dywan.

Wszystko milczało. Słychać było, jak rzadko i równomiernie uderzają krople o marmurową miednicę umywalni.

Rudemu sprzykrzyło się stać z rewolwerem w ręku, w teatralnej pozie. Wsunął go za pas i począł Marcezence pomagać. Długo się wlekło. Chołodkowski zgarbiony, stał przy łóżku. Spostrzegł podły, wyzywający uśmiech na ustach rudego, kiedy ten zjadliwie się odezwał.

— Wyprawy starczyłoby dla dwudziestu narzeczonych, a tu tylko jeden. Aj możnaby na każde portki nową babę zaprosić.

Marcezenko dziecinnie parsknął i odwrotną stroną dłoni otarł pot z czoła.

— Tutaj na trzy dni roboty! Weźmiemy ze sobą! Tytoń masz?

Marcezenko sięgnął do kieszeni, a Chołodkowskiego jakgdyby tajemna siła ruszyła.

— Dla gości zawsze mam papierosy. Tam, w górnej szufladzie komody.

— Skoro częstują, poszukaj Marcezenko. Choć raz będziemy po pańsku przyjęci!

W uśmiechu i spojrzeniu ponurych oczu — odzwierciedliła się ostra, głodna nienawiść.

Zapalili drogie papierosy, spojrzeli jeden na drugiego. Marcezenko ponownie się zaśmiał. Rudy splunął wprost na dywan.

— Sajfuldinow czego stoisz jak mumja? masz, zapal!

W sąsiednim pokoju, koło drzwi siedział na ziemi tatarzyn. Objął rękami karabin, od świecy zapalił papierosa, rzuconego mu z drugiego pokoju.

(Ciąg dalszy nastąpi).

tych, na którą sąd wyrokiem lub orzeczeniem, lub strony same w ugodzie przerachowały wierzytelność. Jeżeli przerachowanie ma miejsce w drodze postępowania spornego, to dla wymiaru opłat sądowych od podań, protokółów i załączników będą stosowane postanowienia punktu 2 i 3 par. 15 ces. rozp. z r. 1915 o należytościach sądowych. W postępowaniu niespornem pobierana będzie opłata: a) od orzeczenia każdej instancji wraz z poprzedzającem je postępowaniem w ilości ½% od kwoty złotych orzeczeniem ustalonej, nie mniej jednak niż 2 zł.; jeśli jednak przerachowanie dotyczy należności ustalonej prawomocnym wyrokiem lub ugodą sądową albo wierzytelności hipotecznej, to opłata wynosi $^{1}/_{10}$%, nie mniej jednak, niż 2 zł., b) od ugód połowę opłaty określonej w punkcie a). W postępowaniu niespornem opłaty od podań, protokołów i załączników pobierane nie będą. Podania o ujawnieniu w księdze gruntowej przerachowania wierzytelności hipotecznej podlegają opłacie 2 zł. Ujawnienia w księdze gruntowej uskutecznionych przerachowań odnośnie do istniejących już wpisów wolne są od należytości wpisowej (intabulacyjnej). Rozporządzenie wchodzi w życie 20 października.

O UMOWĘ HANDLOWĄ Z CZECHOSŁOWACJĄ. Dnia 28 października odbędzie się w ministerstwie przemysłu i handlu konferencja, mająca na celu omówienie wytycznych zasad w mających się wkrótce odbyć rokowaniach o umowę handlową z Czechosłowacją. Ministerstwo przemysłu i handlu prosi związki i stowarzyszenia o wydelegowanie swych zastępców i równocześnie przedłożenie dezyderatów na piśmie.

WIERZYTELNOŚCI CZESKIE W POLSCE. — Izby handlowe w Krakowie i Bielsku przedłożyły Izbie Handlowej w Pradze wykazy zgłoszonych dłużników. Wykazu dotychczas jeszcze nie nadesłała Izba handlowa we Lwowie. W Izbie handlowej w Pradze zgłoszono dotychczas długów polskich na kwotę 2.241.911 koron czeskich. Długi dotychczas niezgłoszone wynoszą około 9,800.000 koron czeskich.

PRZEDŁUŻENIE TERMINU WNOSZENIA SKARG O REKWIZYCJE. W Nrze 91 „Dziennika Ustaw“ ukaże się oświadczenie rządowe, donoszące o uchwale mieszanego trybunału polsko-niemieckiego, według którego ogólny termin wnoszenia powództw ponownie przedłuża się do dnia 1 kwietnia 1925 r.

ZWYŻKA CEN WYROBÓW POSREBRZANYCH I PLATEROWYCH. Wskutek ostatniego strajku metalowców w Wiedniu srebrzone towary podrożały o 15 procent, srebrzone noże, widelce, łyżki i tp. o 25 procent. Towary platerowe warszawskie podrożały o 10 procent.

GODZINY ZEBRAŃ NA GIEŁDZIE ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W WARSZAWIE. Rada giełdy zbożowo-towarowej podaje do wiadomości, że poczynając od dnia 17 bm. zebrania giełdowe odbywać się będą od godz. 2.15 do 3-ciej.

O POCZTOWĄ KASĘ OSZCZĘDNOŚCI W ŁODZI. Stowarzyszenie polskich kupców i przemysłowców chrześcijan w Łodzi zwróciło się za pośrednictwem województwa łódzkiego do władz centralnych z prośbą o wyjednanie w Łodzi oddziału PKO. Instytucja ta załatwiałaby wszelkie transakcje walutowe dla przemysłu i handlu łódzkiego wchodzące w zakres bankowości. Kupcy motywują prośbę tem, że tranzakcje za pośrednictwem PKO są tańsze i wygodniejsze niż banków prywatnych. Uruchomienie oddziału PKO w Łodzi przyczyniłoby się do obniżenia cen na towary. Jak się dowiadujemy z PKO pracę nad budową gmachu PKO w Łodzi są już dość daleko posunięte.

LIKWIDACJA G. U. Z. W miarodajnych kołach rządowych zapadła decyzja zlikwidowania głównego urzędu żywnościowego. Likwidator G. U. Z. wyznaczony będzie przez min. skarbu. Likwidacja G. U. Z. nie będzie jednak oznaczać zaniechania państwowej ingerencji na rynku zbożowo-mącznym. Działalności rządowej w tej dziedzinie nadana będzie nowa forma organizacyjna. Nowa instytucja, która powstanie niebawem przejmie zapasy należące do G. U. Z.

KONCESJE NA KOLEJKI ELEKTRYCZNE. Rada Ministrów uchwaliła projekta zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie koncesji na kolejkę elektryczną z Warszawy do Żyrardowa i wązkotorową kolejkę elektryczną z Łodzi przez Rokiciny do Tomaszowa. Sfinansowanie kolei do Żyrardowa nastąpi w ten sposób, że Skarb przyjdzie koncesjonarjuszom z pomocą finansową przez udzielenie poręczenia za kredyt, otrzymany za granicą. Kolejkę do Tomaszowa zamierza wybudować miasto Łódź własnemi siłami finansowemi bez pomocy ekonomicznej Państwa.

ILOŚĆ BEZROBOTNYCH NA GÓRNYM ŚLĄSKU WYNOSI 38.000 LUDZI. Najwięcej bezrobotnych przypada na Królewską Hutę 10.000, dalej Katowice 9.000, Mysłowice 1.500, Rybnik 5.900, Świętochłowice 7.500, Tarnowskie Góry 2.800, Bielsko 300, Cieszyn 75, Lubliniec 1.000 i Pszczyna 61? bezrobotnych.

ZAKAZ WJAZDU DO POLSKI DLA DOMOKRĄŻCÓW ZAGRANICZNYCH. Departament konsularny Ministerstwa spraw zagranicznych zawiadamia, iż polskie placówki zagraniczne otrzymały zakaz udzielania wiz dla obcokrajowców-domokrążców, którzy zamierzają ze swoim towarem wyjechać do Polski.

KRONIKA ZAGRANICZNA

ROKOWANIA HANDLOWE WŁOSKO-NIEMIECKIE. W Rzymie rozpoczęły się rokowania handlowe włosko-niemieckie. Przed pierwszem posiedzeniem odbyło się zebranie przedstawicieli sfer przemysłowych i robotniczych, na którem minister gospodarstwa społecznego wygłosił przemówienie o znaczeniu traktatów handlowych z obcemi państwami. Omyłki w poszczególnych traktatach mogą pociągnąć za sobą — oświadczył minister — daleko idące trudności, które ujemnie mogą wpłynąć na bilans płatniczy. Z powodu układu londyńskiego rokowania z Niemcami mają szczególne znaczenie, ponieważ Niemcy są krajem specjalnie uzdolnionym do zorganizowania wielkiego eksportu na podstawach konkurencyjnych.

GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 20 października. Bank Hipoteczny 0.60 Bank Przemysłowy 0.39. Bank Ziemski Kredytowy 0.15. Bank Zw. Sp. Zarobk. 6.90. Browary 7.90. Chodorów 5.40. Chybi 7.00. Cegielski 0.76. Niemojowski 0.52. Parowozy 0.35. Polskie Tow. Budowlane 0.24. Rakszawa 2.35. Siersza górnicza 4.15. Sole potasowe 3.80. Zieleniewski 110.50.

Giełda poznańska

Poznań, 20 października. B. Kwilecki Potoc. 3.60. B. Sp. Zarobkowych 7,00. B. Młynarzy 0,65. Barcikowski 0,70. Brow. Krotosz. 2,00 — 1,90. Cegielski 0,65. Centr. Rolników 0,30. C. Hartwig 0.72. Herzfeld Victorius 4.50, Płótno 0.35, Pneumatyk 0.25. Pozn. Sp. Drzewna 0,85 — 0,90. Sp. Stolarska 1,25. Unja 7,30. Wagon Ostrowo 1,50.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 20 października. Apollo 522.000, Fanto 220.000, Lwów — Czerniowce 120.000, Silesja 16.500, Zieleniewski 155.000, Gal. Karpaty 152.100, Galicja 1,200.000, Schodnica 225.000, Siersza 69.000, Kompas 16.000, Goleszów 610,000, Lumen 8.500, Bank Małopolski 5.200, Bank Hipoteczny 9.500. Portland cement 350.000, Nafta 178.000, Browary lwowski 110.000, Mraźnica 33.000 — 38.000, TPG 44.000 — 47.900.

Złoty w dniu 20 października 1924

Gdańsk: złoty 107.61 — 108.14, przekaz na Warszawę 106.93—107.47; **Bukareszt:** przekaz na Warszawę 35.10; **Czerniowce:** przekaz na Warszawę 35.30; **Zurych:** przekaz na Warszawę 100.80; **Londyn:** przekaz na Warszawę 23.42; **N.-Jork:** przekaz na Warszawę 19.25; **Ryga:** przekaz na Warszawę 102; **Praga:** złoty 651.25 — 657.25, przekaz na Warszawę 652.50 — 658.50; **Wiedeń:** złoty 13620, przekaz na Warszawę 13600 — 13700.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, dnia 21 października 1924

AKCJE	Transakcje w złotych dziś	Transakcje w złotych 17/X.
Bank Przemysłowy	0·41—0·44	0·42—0·43
Bank Małopolski		
Bank Hipoteczny		
Ziemski Bank Kredyt.	0·13	
Powszechny Bank Kredyt.	0·12—0·13	
Bank Zw. Spółek Zarob.		
„Tohan"	0·40	
„Tebate"		
„Pharma"		
„Polski Glob"		
Żegluga Polska		0·18
Zieleniewski	11·15—11·45	10·70—11·00
Cegielski, Poznań	0·65—0·70	0·60—0·64
„Trzebinia"	0·77—0·78	0·74—0·75
„Pocisk"		
Warsz. Parowozy		
Automotor		
Górka	18·00—18·25	17.60
Siersza	5·10—5·20	4·90
Tepege	3·15—3·20	3·10
Polska Nafta	0·44—0·47	
Pezet		
„Pokucie"	0·40—0·42	0·38
S. W. Niemojowski	0·65	0·65
Strug		
Tłuszcze Trzebinia		
Azot		
Elektr. Siersza		0·24—0·26
Porcelana Ćmielów	0·60	0·55
„Krakus"	0·80—0·88	
Chodorów	5·50—5·60	5·50
Chybie	7·30—7·60	7·00—7·40
A. Piasecki		1·30—1·35

Kraków, 21 października. Rynek akcyj był dzisiaj wyjątkowo ożywiony przy tendencji mocnej. Znaczniejszą poprawę osiągnęły papiery arbitrażowe, z których zwłaszcza Zieleniewski i Górka znalazł licznych nabywców.

Żywych obrotów dokonano w papierach metalurgicznych i cukrowniczych. Ten sam nastrój ożywienia na giełdzie papierów niekotowanych. Na giełdzie pieniężnej poprawa Paryża, inne dewizy zniżkowo.

EGZOTY.

Jaworzno drobne 17.25, 25-tki — 17.00. Len 0.60—0.62, Lokomotywy 0.50, Nafta Krosno 0.40.

WALUTY I DEWIZY.

Waluty: Dolary 5.18 i trzy czwarte.

Dewizy: Nowy Jork 5.21 i jedna czwarta (czek), Paryż 27.50, Szwajcarja 100.40, Wiedeń 7.34 i pół, Londyn 23.40.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 21 października. Bank Handlowy 6.60 Bank Związku Spółek Zarobk. 6.75. Chodorów 5.45 Warszawski Cukier 4.05. Warsz. Tow. Kopalń Węgla 3.70. Cegielski 0.65. Modrzejów 4.75. Ostrowieckie 7.75. Parowozy 0.39. Starachowice 2.72. Zieleniewski 10.40 — 11.30. Zawiercie 27.50. Żyrardów II. em. 16.75. Przemysł Naftowy 0.48. Nobel 1.60. Spirytus 2.58.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 21 października. (PAT) Otwarcie giełdy: Berlin 1.24, Holandja 203 i siedem ósmych, Nowy Jork 520 i pół, Londyn 23.38 i pół, Paryż 27.10, Medjolan 22.66, Praga 15.50, Budapeszt 0.0068, Bukareszt 2.95, Belgrad 7.57 i pół, Sofja 3.77 i pół, Warszawa 100.00, Wiedeń 0.0073 i pół, Bruksela 24.97 i pół.

KALENDARZYK GIEŁDOWY

PRZEDŁUŻENIE TERMINU SUBSKRYPCJI.

Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla, Spółka Akcyjna w Krakowie otrzymały zezwolenie na przedłużenie terminu wpłacenia kapitału zakładowego na akcje IV emisji do dnia 20 grudnia.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

CIEKAWE ODKRYCIE ARCHEOLOGICZNE. Z Warszawy donoszą, że w ostatnich dniach dyrektor gimnazjum Proniewski zawiadomił urząd archeologiczny towarzystwa naukowego warszawskiego, iż koło Jabłonny znaleziony został grób całopalny obstawiony kamieniami. Badania przeprowadzone przez prof. Antoniewicza wykazały, że jest to grób w obstawie kamiennej, zawierający 13 popielnic z małemi przystawkami. Z charakteru urn i grobu, oraz przedmiotów brązowych i żelaznych, znalezionych między kośćmi, można wnioskować, że jest to grób z VI-go wieku przed Chr., reprezentujący jeden ze śladów pobytu w tych stronach szczepu północnego, który z nad Bałtyku przesunął się w okresie wczesnego żelaza przez środkową Polskę do Małopolski.

OSTATNIE TELEGRAMY

Włochy wezmą udział w hołdzie dla Sienkiewicza

Warszawa. (PAT.). Pan Maioni, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Włoch w Warszawie, zwrócił się z pismem do ministra Skrzyńskiego, w którem zawiadomił go, że rząd królewsko-włoski pragnąc zamanifestować udział Włoch w hołdzie, jaki będzie oddany pamięci Henryka Sienkiewicza, upoważnił go do oficjalnego reprezentowania rządu włoskiego podczas ceremonji przewiezienia prochów wielkiego pisarza do Warszawy. „Sława Waszego wielkiego pisarza — takie są słowa Maioniego — którego słusznie uważa naród za symbol intelektualny polskiego odrodzenia, nie zna granic. Mój kraj, który w Jego sławnej księdze stał się jej alma mater, bardziej niż każdy inny rości sobie prawo do zaszczytu zaświadczenia swego podziwu i wdzięczności dla Jego pamięci". Poseł Maioni prosi min. Skrzyńskiego o zakomunikowanie powyższego komitetowi sienkiewiczowskiemu, prosząc o wskazanie mu sposobu, w jaki może się wywiązać z włożonego na niego przez rząd włoski zaszczytnego obowiązku.

POCIĄG ZE ZWŁOKAMI SIENKIEWICZA PRZYBĘDZIE DO PIOTROWIC W SOBOTĘ.

Warszawa. (Tel. wł). W sobotę rano odbędzie się w Piotrowicach uroczystość przywiezienia zwłok Sienkiewicza do Polski, na której reprezentować będą Rząd minister oświaty Miklaszewski i naczelnik wydziału polityczno-prasowego, prezydjum ministrów p. Adam Romer.

Zapowiedź aresztowania niemieckich posłów komunistycznych

Berlin. (PAT.). Nowe wybory do Reichstagu odbędą się prawdopodobnie dnia 30 listopada. Konstytucja przypisuje jako ostateczny termin wyborów 60 dni, jednakże zastosowanie tego terminu w danym wypadku nie byłoby możliwe ze względu na święta Bożego Narodzenia.

Jest prawdopodobne, że równocześnie z wyborami do Reichstagu odbędą się także wybory do sejmu pruskiego, gdyż komisja regulaminowa sejmu pruskiego w zeszłym tygodniu przyjęła rezolucję, oświadczającą się za tem, iż w razie rozwiązania Reichstagu musiałyby się odbyć także wybory do sejmu. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie na plenum sejmu.

Dzienniki podnoszą, że z chwilą rozwiązania Reichstagu ustaje nietykalność poselska i że prawdopodobnie nastąpią aresztowania szeregu posłów komunistycznych, ściganych przez władze policyjne i sądowe.

Posłowie Reichstagu otrzymają djety do końca tego miesiąca.

O ratyfikację umów z sowietami

Warszawa. (Tel. wł.) Minister spraw zagranicznych Skrzyński wystosował pismo do Marszałka sejmu, w którem prosi o możliwie szybkie ratyfikowanie przez sejm umowy pocztowej polsko-sowieckiej.

Powrót min. Sikorskiego.

Warszawa. (Tel. wł.) Minister spraw wojskowych generał Sikorski powraca z Paryża 25-go października b. r.

Straty z powodu strajku naftowego

Drohobycz. (PAT). Strajk tutejszy wyrządził przemysłowi naftowemu znaczne szkody, czy to przez brak sił roboczych przy zamykaniu gazów, czy też przy pompowaniu ropy i utrzymywaniu ruchu na kopalniach. Wskutek tego dość znaczne ilości gazów poszły w powietrze, oraz niejeden szyb został w ten lub inny sposób uszkodzony. Oddawna oczekiwany kartel rafinerji nie przyszedł jeszcze do skutku i nie wiadomo, kiedy ostatecznie wszyscy interesowani dojdą do zgodnego porozumienia.

Minister Kiedroń w Krakowie

Wczoraj przybył do Krakowa minister przemysłu i handlu inż. Kiedroń. Po powitaniu na dworcu, minister udał się do gmachu województwa, gdzie przyjął na posłuchaniu reprezentantów władz rządowych i samorządowych, przedstawicieli Związku Przemysłowców, Kongregacji Kupieckiej i Gremjum Aptekarzy. Po posłuchaniu zwiedził p. minister fabrykę Zieleniewskiego, poczem udał się do salin wielickich. Po powrocie odbył konferencję w Izbie Handlowej. Prezydent Epstein przedstawił p. ministrowi członków Izby, poczem wygłosił dłuższe przemówienie na temat obecnego przemysłu i jego postulatów. Prezydent Epstein wspomniał o konieczności kredytów dla przemysłu, rozszerzenia kredytów budowlanych i przyśpieszenia dopływu kredytów zagranicznych. W końcu prezydent prosił pana ministra aby ten użył swego wpływu, by nie niszczono istniejącej w Krakowie 4-letniej Akademji handlowej.

Na przemówienie prezydenta Izby odpowiedział p. minister Kiedroń, zaznaczając, że przyjechał tu na kresy zachodnie, aby wysłuchać życzenia i żądania przemysłu i aby je spełnić. Uważa, że sanacja gospodarcza wymaga ofiar ze strony przedewszystkiem sfer przemysłowych, jak również i robotników. Kryzysu gospodarczego nie opanuje się bez potanienia produkcji. Polska dzisiaj najdrożej produkuje, musi się więc podnieść wydajność pracy i to zarówno ze strony robotnika, jak i najwyższego urzędnika. Przemysł musi przeprowadzić konieczne inwestycje, należy zmodernizować warsztaty pracy i przeprowadzić taką kalkulację, abyśmy mogli skutecznie konkurować z zagranicą.

P. minister wyraził w końcu nadzieję, że sytuację da się opanować ku ogólnemu pożytkowi.

Wieczorem minister przemysłu i handlu przybył z Izby handlowej do Związku przemysłowców w Krakowie, gdzie go oczekiwał zarząd związku i członkowie Rady. Ministra, wchodzącego w towarzystwie wojewody, sekretarzy oraz naczelnika Wydziału przemysłowego Dr. Nowickiego, powitał przemową prezes związku baron Jan Götz-Okocimski, w której przedstawił potrzeby, dotyczące całokształtu rozwoju stosunków gospodarczych oraz zaznaczył konieczną potrzebę zarezerwowania dla Związku Przemysłowców w Radzie przemysłowo-handlowej, w Komitecie celnym w Radzie kolejowej oraz zapewnienia współudziału we wszystkich dorywczo zwoływanych obradach rządu z ciałami gospodarczemi.

W odpowiedzi minister Kiedroń zaznaczył, że uważa za swój najświętszy obowiązek popieranie przemysłu.

* * *

Dzisiaj, 21 b. m. p. minister przemysłu i handlu Kiedroń, wyjechał o godz. 8-ej rano samochodem przez Skawinę, Spytkowice, Zator, Oświęcim, Rajsko do kopalni w Brzeszczach (powiat oświęcimski). Po zwiedzeniu tej kopalni udał się p. minister do kopalni w Libiążu (powiat Chrzanów), a o godz. 2 popoł. do Chrzanowa celem zwiedzenia fabryki lokomotyw w Chrzanowie.

Wieczorem wraca p. minister przez Krzeszowice do Krakowa i weźmie udział w wydanym na jego cześć przez Izbę handlową i przemysłową raucie o godz. 20.

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

OJA PARFUMERIE — PARIS
Józef Lax i Syn, Kraków, Zwierzyniecka 6.

FORTEPIANY PIANINA, FISHARMONJE SKŁAD HELENA SMOLARSKA
KRAKÓW, ULICA SZEWSKA L. 9. — Telefon 4365.
SPRZEDAŻ NA RATY DO 8 MIESIĘCY. WYBÓR OLBRZYMI.

ZAKŁAD TECH. DENTYSTYCZNY
K. Tombińskiego
ULICA WIŚLNA 4, II. p.

Artykuły gospodarcze

„ŻELAZO"
Florjańska 34
poleca narzędzia rzemieślnicze, naczynia i maszyny kuchenne.

Tomasz Mężyk, Handel materjałów, Skład farb, lakierów, pokostu, nafty, benzyny, oleji maszynowych i t. p. **Kraków, Pl. Szczepański L. 8.**

SKŁAD FABRYCZNY
pasty do obuwia i podłóg
„DOBROLIN"
M. SIEROTWIŃSKA
Kraków, ulica Sienna l. 12.

ŚWIDRY SPIRALNE i NARZĘDZIA, USZCZELNIENIA i ARMATURY WODNE
poleca
H. SPIRA Kraków, Zwierzyniecka 23, Tel. 43—94.

Szczotki do zamszu, wszelkie towary szczotkarskie, pędzle, artykuły domowo-gospodarcze, lakiery angielskie, poleca najtaniej **M. J. Berger, Kraków, Plac Szczepański l. 9.**

Biżuterja.

Brylanty, perły, złoto i biżuterję
kupuje i sprzedaje firma
FEIGENBAUM i FUTTERWEIT
Kraków, ulica Grodzka l. 28.

Biżuterję, złoto i srebro
najtaniej zakupić można
J. KORNBLUM
Kraków, ulica Grodzka 32.

SPÓŁKA ZŁOTNICZA
W KRAKOWIE, UL. RAJSKA 4.
Kupuje używane sztuczne zęby, płaci pełną wartość. Przyjmuje na zamówienia pierścionki ślubne począwszy od 10 zł. para, pierścionki zaręczynowe od 15 zł. Wykonanie pierwszorzędne.

Delikatesy

Konserwy rybne
fabr. Mix et. Lück, konserwy owocowe i jarzynowe fabr. Dagoma, margaryna fabr. „Ameda", herbata i kakao holend. „Danex", poleca reprezentant **K. Wróblewski, Kraków, ulica Sobieskiego L. 1. Telefon 1145.**

Dywany

Najtańsze źródła zakupu dywanów perskich tylko we firmie **Lewkowicz i Juran, Grodzka 39.**

Wełnę kilimową, oraz kilimy sprzedaje najtaniej firma
Król i Doležal
Kraków, Jagiellońska L. 9.
— Ulgi w płaceniu. —

Kilimy gotowe
i na zamówienia, także na raty, poleca: **Wytwórnia kilimów „Ostoja", Kraków, Siemiradzkiego 11.**

Futra

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska **M. Mond, Kraków, Rynek gł. 11.**

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma:
Antoniego Trąbki Syn
Kraków, ulica Szewska L. 12.
Tel. 3464. Tel. 3464.

Pracownia i Skład futer **Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Florjańska 32. Tel. 3564.**

Skład futer i Pracownia kuśnierska **H. Fink, Rynek 12,** w podwórzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

Zakład i pracownia kuśnierska Paweł Halpern, Grodzka 42, w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze seliskinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

Zakład kuśnierski Stanisława Ziembińskiego, ul. Kopernika l. 6, wykonuje po zniżonych cenach wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące, na czas i bardzo starannie.

FUTRA po przystępnych cenach poleca:
M. ROTBLUM
Kraków, Florjańska 8.

FUTRA na sezon zimowy poleca
G. RIESER
ulica Mikołajska 4. Mały Rynek.

Pierwszorzędny magazyn futer
A. JACHIMSKI
Kraków, Grodzka 14-16

Galanterja

KOSZULE JEDWABNE
w wielkim wyborze poleca magazyn nowości dla panów
BRACI LANDWIRTH
Kraków, ulica Grodzka 46.

Skład bielizny i płócien pod firmą **F. Bałabuszyński, Kraków, Szewska 10.**

Bieliznę męską i damską
w wielkim wyborze poleca firma
M. Pietroń i Synowie
Kraków, Karmelicka L. 12.

Fabryka bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze, ul. Dąbrowskiego l. 15, Tel. 4419. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

BIELIZNĘ MĘSKĄ
białą i kolorową poleca
ROMAN SZCZERBA
KRAKÓW, UL. FLORJAŃSKA 40
∴ obok Hotelu Polskiego. ∴

MAGAZYN NOWOŚCI
N. WESTREICH
ulica Lubicz L. 3.
Poleca kapelusze, bieliznę, pończochy, skarpetki, krawaty, Pijamy i przybory podróżne i toaletowe.

Bieliznę damską, męską, krawaty, pończochy, skarpetki, trykotarze oraz wszelką galanterję
poleca najtaniej **M. KROL**
KRAKÓW, ULICA DŁUGA L. 10.

BIELIZNĘ, KAPELUSZE, POŃCZOCHY, KRAWATKI
i t. p. po cenach konkurencyjnych poleca
„Magazyn Nowości"
Kraków, Sławkowska 23.

Herbata

Herbata Bracia K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy **T. Cieśliński i Ska, Kraków, Florjańska 14,** Telefon 117.

Kapelusze

Przyjezdne modniarki kupujcie kapelusze filcowe i welurowe tylko w FABRYCE **J. Grossa, Dietlowska L. 7,** lub biuro **Stradom 27.** Dla przejezdnych fasonuje w 12 godz.

Konfekcja damska i męska

Ubrania męskie i dziecinne oraz raglany poleca **Wohlmuth i Rubin, Grodzka 61,** vis a vis kościoła ewangelickiego.

Ubrania męskie i dziecinne oraz wielki wybór raglanów po cenach zniżonych poleca **Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.**

Na raty ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materji poleca **Józef Kumala, Kraków, ul. Szczepańska l. 11.**

M. Reisman Magazyn konfekcji damskiej, **Kraków, Plac Dominikański l. 2. tel. 4339.**

Zakład krawiecki cywilny i wojskowy wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące. Przy zamówieniach opust 25%. Posiada na składzie wybór spodni do konnej jazdy angielskiego kroju. — Zamówienia wykonuje starannie i punktualnie.
W. Żmuda, św. Tomasza 21.

Salon mód damskich
M. GISSER
ul. Florjańska 36, I. p.
drzwi na prawo.

UWAGA! Największy i najnowszy
wybór żurnali mód
A. NÜSSENHOLZ, Florjańska 36, I p. u p. Gissera na prawo.

Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Kraków-Dębniki, Rynek, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące o 25% taniej.

K. BORNSTEIN
Kraków, ulica Florjańska l. 28 poleca swój bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

Dla Pań i Panów
MATERJE WEŁNIANE
na kostjumy i ubrania, na płaszcze i raglany. **Jedwabie** w wielkim wyborze. **Plusze i welwety. Ceny konkurencyjne.**
P. RITTERMAN, Kraków, Rynek 9 (w Pasażu).

Kosmetyka

Jan Nieżyński
Perfumerja, salon kosmetyczny. — Fryzjer damski.
Plac WW. Świętych 11.

Ważne dla Pań!
Krem czeremchowy „Vamosz"
Woda czeremchowa „Vamosz"
Mydło czeremchowe „Vamosz"
Farby do włosów światowej sławy **Longin 1 fl. 2 zł.,** we wszystkich kolorach oraz wyroby Dr. Lustra poleca **W. LAZAROWICZ, Kraków, Garbarska 4.**
10 szt. różnych mydełek 2 zł.

Maszyny do pisania

Nowak, Kraków, Grodzka 44, Tel. 3541. „Elo" do powielania, „Torpedo" do pisania.

Naprawa i czyszczenie maszyn do pisania i rachowania tylko
W. KEYHA mechanik
KRAKÓW, UL. FLORJAŃSKA 3.

Meble

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje wnętrz poleca **M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2,** Tel. 4136.

Meble stylowe luksusowe etc.
poleca
S. MARKE, ULICA SZPITALNA L. 6.
Telef. 4074. Rok założ. 1860.

Meble gięte wszelkiego rodzaju z fabryki S. A. **„MUNDUS"** dostarcza hurtownie i detajlicznie zastępca na Polskę **Rudolf Dattner, Kraków, ul. Studencka 25, telefon 3575**

MEBLE KLUBOWE, BIUROWE, DYWANY PERSKIE, **poleca najtaniej**
Wytwórnia Mebli Klubowych
Kraków, Florjańska 25.

MEBLE za gotówkę i na raty, **roboty tapicerskie i wszelkie przeróbki** wykonuje najtaniej **S. FRISCH, Kraków, ulica Stolarska l. 13.**

Meble wykwintne
z własnej wytwórni, **forniery i dykty** najkorzystniej i najtaniej **„PEBEDE" Oddział w Krakowie Szpitalna 7.** Tel. Nr. 234. **Oddział we Lwowie Zamarstynów, ul. Zamknięta 12.** — Ulgi płatnicze.

Obuwie

Obuwie najelegantsze
trwałe zagraniczne i krajowe po cenach przystępnych najkorzystniej nabyć można w znanej firmie
Gizela Brand, ul. Starowiślna 6.
UWAGA: Wielki wybór pantofli zagr. zamszowych we wszystkich kolorach.

Obuwie luksusowe
oryginalne modele wiedeńskie
poleca
„KORAB"
Kraków, Szewska L. 17.

Płótna

PŁACHTY I PŁÓTNO NIEPRZEMAKALNE
wyrobu czeskiego dostarcza
A. ROMER Kraków, pl. Matejki 5
Telefon Nr. 4213.

Porcelana, szkło

Szlifiernia szkła i wytwórnia luster **Z. Feldmann, Kraków, XXII, Jana Tarnowskiego 5.**

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. **Kraków, Grodzka l. 60,** Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

Wytwórnia luster i szlifiernia szkła **S. Kilpstein pl. Bawół L. 8,** poleca lustra, szyby szlifowane do mebli oraz lustra, patentowe na deszczułkach po cenach konkurencyjnych, wykonanie pierwszorzędne.

Szkło okienne
poleca — oraz wykonuje wszelkie roboty szklarskie
S. FINKELSTEIN
UL. MIKOŁAJSKA L. 5.

Przybory szkolne

Pióra stalowe
do pisania, pluskiewki, spinacze etc. fabryki **Wasilewski i Ska, Warszawa,** poleca zastępca **Rudolf Dattner, Kraków, Studencka 25.** — Telefon 3575.

Rowery

Rowery — Motory F. N. gumy i części składowe dostarcza **E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka l. 63.**

Różne

Wszelkie przybory i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemicznie czyste dostarcza Biuro inżynierskie **„Chemotechnika"** Sp. z o. odp **Kraków, Rynek Gł. 39.**

PIECZĘCIE KAUCZUKOWE
monogramy i grawirowania
J. WALENTA
Sławkowska L. 3, Hotel Saski.

Sukna

Skład sukna Hirsch i Adolf Eder, Kraków, Plac Dominikański 2, Telefon 2257.

Tapicerstwo

Zakład tapicersko-dekoracyjny
i wyrób kołder na wełnie, wacie i puchu
A. RYBIŃSKI
Sławkowska L. 21.

Otomany, kanapki rozkładane, wózki dziecinne sprzedaje tanio, zniszczone meble i wózki odnawia, gumy zakłada na poczekaniu **PIECHOWICZ Kraków, ulica Mikołajska L. 7.**

SALONY GIĘTE
otomany, poduszki materacowe, wkłady żelazne, kanapki do rozkładania poleca
M. BARDACH
Kraków, Florjańska 16
Dogodne warunki!!

Transport

Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska, Kraków, ul. Pańska 9, Telefon Nr. 2122 i 2147.

Cracovia Sp. transportowa Dom spedyc.-komisowy **Kraków, Grodzka 60,** Tel. 4078, **Wiedeń II, Praterstrasse 13,** Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.

Technika, elektrotechnika

Hurtownia pasów skórzanych i wielbłądzich, szczeliw, węży etc. **„Zenit"** Sp. z o. o. **Kraków Szpitalna Nr. 7,** Telefon Nr. 4231.

Materjały elektryczne, motory oraz wielki wybór świeczników **„Prąd" Gołębia 3,** Telefon Nr. 4553.

Świeczniki elektryczne w wielkim wyborze „Lux". Skład przyborów elektrycznych **Kraków, Plac Dominikański l, 2,** Telefon Nr. 3335.

Inż. Tadeusz Leszczyński. Biuro i sklep, Kraków, Grodzka 65, Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie

LOKOMOBILE
LANZA i WOLFA
Motory ropne Diesle
Maszyny drzewne i cegielniane
dostarcza natychmiast
Inż. Wacław Gąsior i Ska
Kraków, Karmelicka 14, tel. 4070.

Materjały elektrotechniczne dostarcza Biuro elektrotechn.
Heffner i Berger
Kraków, Szewska 18. Tel. 4153.

Artykuły techniczne i elektrotechniczne
poleca najtaniej **S. SZAJER**
Kraków, Plac WW. Świętych 8.
∴ Telefonu Nr. 4154. ∴

Trykotaże

Pończochy, rękawiczki, trykotaże, najtaniej u
H. LICHTIG
ulica Grodzka L. 71

Pończochy, rękawiczki, trykotarze konkurencyjnie
Ignacy Kornblum
Florjańska 6 (w podworcu)

Węgle

Krakowskie Biuro Handlowe Kraków, Florjańska 9, I p. Tel. 1067, sprzedaje hurtownie i detajlicznie węgiel krajowy „Brzeszcze", „Bory", górnośląski „Eminenz". Dla zakładów przemysłowych znaczne opusty i udogodnienia kredytowe.

TRANSMISJE
wszelkiego rodzaju natychmiastowa dostawa
„PRZEMYSŁ" Kraków św. Krzyża L. 1. Telefon 2348.

CHLORODONT

NA RATY!

ROK ZAŁ. 1880.
FORTEPIANY, PIANINA
w wielkim wyborze, w najstarszym składzie.
Z. RABY NAST.
Kraków, św. Anny 3. Tel. 465.

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego" Sp. z ogr. odpow. — Z Drukarni Ludowej w Krakowie (Tel. 1310)